

Nadzieja – Tabb & Sound'n'Grace

O o o o o o o

O o o o

O o o o o o o

O o

Nie wyobrażasz sobie jak

Dziś wdzięczny ci jestem

Że nie skreśliłaś mnie, ot tak

Że dałaś mi przestrzeń

I tak mi wstyd, zgubiłem rytm

Tak jakby werbel grał pod włos

Zrobiłem źle i zwijam się w kłębek

Kłębek

Lecz ja, tak ja

Ja ci wszystko jeszcze wynagrodzę

Bo ja, tak ja

Skoczę z tobą na najgłębszą wodę

Ja, tak ja

Ja za tobą pójdę w wielki ogień

Bo ja, tak ja

Tej miłości więcej nie zagłodzę

A a a a a

Mówili: Nie ma żadnych szans

A a a a a

Mówili: Co umarło raz

A a a a a

Już nigdy nie odrodzi się

A a a a a

Nadzieja nie umiera

O o o o o o o

O o o o

O o o o o o o

O o

Nie wyobrażasz sobie jak

Mnie siłą wypełnia

Tej równowagi błogi żar

Choć wiem, że jest chwiejna

Lecz płynie czas, łagodzi w nas
Niewywietrzony jeszcze żal
Co zmienił w dym tandetny fajerwerk
Fajerwerk
Lecz ja, tak ja
Ja ci wszystko jeszcze wynagrodzę
Bo ja, tak ja
Tej miłości więcej nie zagłodzę
A a a a a
Mówili: Nie ma żadnych szans
A a a a a
Mówili: Co umarło raz
A a a a a
Już nigdy nie odrodzi się
A a a a a
Nadzieja nie umiera



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych